

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Portugalia. — Hiszpania. — Francya. — Szwajcaryja. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 30. września. W miesiącu sierpniu 1856 wpłynęła od gminy Burakówka w obwodzie Czortkowskim do c. k. głównej kasy krajowej we Lwowie kwota 10 reńskich m. k. na wybudowanie kościoła w Więdniu w pamięć szczęśliwego ocalenia Jego c. k. apostołskiej Mości.

Lwów, 26. września. We wsi Baworowie obwodu Tarnopolskiego zaprowadzono szkołę trywiałną wspólną dla gmin Baworowa i Zaslawia, a na jej utrzymanie przeznaczono następujące fundusze:

1) Gminy Baworów i Zaslawie zobowiązały się czasy wieczystemi płacić corocznie 182 złr. 10 kr. m. k. w gotówce a osypem dawać 29 korcy 24 garcy zboża, a mianowicie: 9 korcy 24 garce żyta, 9 korcy jęczmienia, 9 korcy hreczki i 2 korce pszenicy.

2) Rz. k. proboszcz w Baworowie, ksiądz Teofil Peltz, przyrzekł się roczną kwotą 5 złr. m. k. na czas pobytu swego w Baworowie.

3) Gr. k. proboszcz w Baworowie, ksiądz Jan Biliński zobowiązał się płacić rocznie 4 złr. m. k. na czas urzędowania swego we wsi wspomnianej.

Oprócz tego przeznaczyły gminy Baworów i Zaslawie gotowy już budynek wiecznemi czasy na pomieszczenie szkoły i nauczyciela i zobowiązały się dawać corocznie na opał 14 kóp i 6 sztuk okłót słony.

Wkońcu złożył praktykant konceptowy August Przystojecki darem 10 złr. m. k. na zakupienie i rozdanie książek przy sposobności otwarcia szkoły trywiałnej roku szkolnego 1856/7 między młodzież szkolną gmin wspomnianych.

Chwalebne te usiłowania względem podźwignienia oświaty ludu podaje się z należytem uznaniem do wiadomości powszechniej.

Lwów, 25. września. We wsi Korostkowice obwodu brzeżańskiego zaprowadzono nową szkołę parafialną na uposażenie, której zobowiązała się gmina Korostowice płacić rocznie 79 złr. 12 kr. m. k. i dostawić 2 niż. austr. sęgi twardego drzewa opałowego. Miejscowy gr. k. pleban, ksiądz Michał Balicki daje rocznie 2 złr. m. k., a to na czas urzędowania swego w Korostowicach. Oprócz tego wyznaczyła gmina osobny budynek na pomieszczenie szkoły i nauczyciela, i zobowiązała się budynek ten w dobrym stanie utrzymać.

Chwalebne te usiłowania względem podźwignienia oświaty ludu podaje się z należytem uznaniem do wiadomości publicznej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Czerniowce, 26. września. W rocznicę urodzin Jego c. k. apostołskiej Mości subskrybowały gminy urzędowego powiatu: Radautz 302r.12k., Solka 180r., Kimpolung 129r.45²/₄k., i wielcebnym rzymskokat. kapłan w Karlsbergu Józef Franciszek Frauzel roczną składkę 7r.24k. m. k., na dwa tutejsze towarzystwa, imienia Ich c. k. Mości, któreto kwoty odwieziono już na miejsce przeznaczenia.

Te czyny szczodrobliwości podają się niniejszem do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

Lwów, 2. października. Uroczystość Imieniu Jego Ces. król. Apostołskiej Mości najmłodszej panującego nam Monarchy obchodzono dnia wczorajszego w stolicy naszej z zwykłą solennością. W świątyniach wszystkich wyznań odprawiano uroczyste nabożeństwa. W archikatedrze obrządku łacińskiego celebrował Jego Exceleńcy JM. ksiądz Arcybiskup Łukasz Baraniecki z asystencyą kleru kapituły archikatedralnej. Na tem nabożeństwie znajdował się Jego Exceleńcy Pan Namiestnik kraju JWY. Agenor hrabia Gołuchowski,

c. k. jeneralicya, reprezentanci Stanów, tudzież władz cywilnych i wojskowych. C. k. załoga w wielkiej paradzie asystowała nabożeństwu przed kościołem. Liczne zebrana publiczność z wszystkich klas ludności zasyłała modły do Wszechmocnego o pomyślność Monarchy i całego panującego Domu Cesarskiego. — W teatrze obchodzono uroczystość dnia tego świetnym przedstawieniem; mianowicie tego samego dnia wieczór reprezentacyą niemiecką, a dnia poprzedzającego reprezentacyą polską w obec licznie zebranej publiczności.

(Wiadomości bieżące. — Cesarstwo Ich Mość wyjechali do Ischl. — Arcyksiążę Karol Ludwik w Innsbuku. — Cesarzowa Matka w przyjeździe. — Jenerał Leiningen. — Eskadra austr. z powrotem. — Przejazd dyplomatów. — Mianowanie.)

Wiedeń, 3. października. Jego Ces. król. Apost. Mość i Jej Mość Cesarzowa odjechali dnia wczorajszego po południu z Schönbrunu do Ischl. — Jego Cesarzewiczowska Mość Najdostojniejszy Arcyksiążę Namiestnik *Karol Ludwik* przybył dnia 27. września wieczór z powrotem do Innsbuku. Reprezentanci władz cywilnych i wojskowych złożyli zaraz za przybyciem Jego Cesarzewiczowskiej Mości swe uszanowanie w pałacu. Jego Cesarzewiczowska Mość odbywał podróż incognito i zakazał wszelkie uroczystości na Jego przyjęcie. — Baron Hübner c. k. ambasador w Paryżu przybył dnia 1. b. m. z Neapolu do Tryestu. — Dnia 2. b. m. oczekiwano w Szczakowie przybycia owdowiałej Cesarzowy rosyjskiej w przejeździe z Warszawy do Wrocławia. — W Krakowie umarł dnia 1. b. m. Jego Exceleńcy fml. hrabia Leiningen.

C. k. austr. eskadra pod rozkazami kapitana okrętu liniowego, barona Bourguignon wróciła zpod Smyrny i stanęła w zatoce Muggia na kotwicach. Składa się z fregat: „Schwarzenberg“ i „Venus“, z korwet „Karolina“ i „Diana“, tudzież z brygów „Pilades“ i „Hussar“.

J. Exc. hrabia Rechberg-Rothenlöwen przybył z Tryestu do Wenecyi.

Królewsko-pruski konsul jeneralny w Egipcie, p. Koenig odjechał do Konstantynopola, a sekretarz gabinetu króla greckiego, pan Wendland do Aten.

— Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 20. września r. b. opróżnioną przy gr. k. kapitule metroplitalnej posadę scholastyka i starszego nadzorcy szkół w dycezyi nadać kanonikowi tej kapituły, księdzu Janowi *Łotockiemu*.

Ameryka.

(Kandydaci do prezydentury w Stanach zjednoczonych. — Powstanie w Limie.)

Z Nowego Jorku zawinął do Londynu d. 17. września okręt „Persia“ z gotówką 1,563,646 dolarów. Mr. Johnston, kandydat Know-Nothingów abdykował na rzecz Fremonta. Dzienniki demokratyczne zaprzeczają temu. Whigowie w Baltimore oświadczą się zapewne za Fremontem. Według wiadomości z dnia 15. sierpnia wybuchło w Limie powstanie. Na czele stał jenerał Castillo w 5 do 600 ludzi. Prezydent ze swej strony stawiał 600 do 700 i po kilku utarczkach powiodło mu się wypędzić z miasta powstańców. Lud był przez cały dzień w wielkiem wzburzeniu niebiorąc jednak żadnego udziału.

Portugalia.

(Obchód urodzin Króla. — Stan pomyślny kraju.)

Lizbona, 18. września. Pierwszy rok panowania młodego Króla upłynął już; cała ludność stolicy obchodziła z wielką uroczystością dzień jego urodzin. Dnia 16. wieczór było miasto oświetlone; na promenadach odbywały się festyny ludu za staraniem municypalności; teatr San Carlo obchodził swą inauguracyę; na wschodniej kolei żelaznej jeździły pierwsze pociągi.

Wszystkie stojące w zatoce okręta pozatykały bandery. Najbardziej odznaczały się francuski okręt liniowy „Prince Jerome“, paropływ „Berthollet“ i przybyły tego samego dnia z Gibraltaru „Phönix“. O godzinie 1. w południe składali wszyscy członkowie korpusu dyplomatycznego życzenia swoje Królowi w pałacu Necesidades.

Wieczorem znajdował się Król na przedstawieniu w narodowym teatrze „de Dona Maria“.

Cholera ustaje już. Przybycie kilku okrętów naładowanych zbożem sprawiło znizenie ceny chleba. Rząd każe przedsiębrać nowe roboty, by robotnikom nastreczyć zarobek; można spodziewać się

z pewnością, że mające wkrótce nastąpić nowe wybory przyczynia nowej pomocy rządowi.

Hiszpania.

(Rada państwa. — Zwolanie milicyi prowincjonalnej. — Ułamek z Maurami morskimi. — Depesza z 26. września.)

Madryt, 23. września. Według dziennika *Epoca* ukończyła już swoją pracę komisya mianowana do rozpoznania ustawy o radzie państwa, i przyjęła ją jednogłośnie z małemi tylko odmianami. Wkrótce zostanie zredagowana i przedłożona do potwierdzenia rządowi. Zdaje się, że liczba radeów oznaczona jest na 33; szóstą część ich może rząd z zatrzymaniem posady radeów państwa używać do poselstw dyplomatycznych za granicę i do ważnych misyj na prowincyi. Rada państwa podzielona będzie na kilka sekcji, odpowiadających rozmaitym ministeryom.

Urządowy okólnik w gazecie madryckiej zwołuje w szeregi 14.000 ludzi milicyi prowincjonalnej. — *Epoca* donosi pod dniem dzisiejszym: „Na dniu 24. sierp. pokazała się pod Alhucemas, jedną z naszych stacyi żaglowych w Afryce, barka osadzona 42 korsarzami, i zdawała się wyzywać gubernatora do potyczki na morzu. Rozgniewany tą demonstracyą nakazał gubernator przygotować łodzie. Armata forteczna dała hasło do walki, ogień się rozpoczął i trwał 2 godzin, aż wreszcie ekspedycya złożona z żołnierzy i ochotników zahaczyła łodzi Maurów, uderzyła na nich bagnetem i wśród okrzyku: „Zwycięstwo!“ wymordowała wszystkich korsarzy. Hiszpani mieli 2 poległych i 10 ranionych. Trupów nieprzyjaciół przywieziono do miasta. Strata Maurów w walce z 9. sierpnia miała wynosić 200 ludzi. *Nacion* donosi, że aż do powzięcia dalszych postanowień będą trzy paropływy krążyć u wybrzeży afrykańskich.“

Depesza telegraficzna z **Madrytu** z 26. września donosi: „Gazeta rządowa ogłasza mianowania reszty gubernatorów prowincjonalnych. — W niedzielę odbędą się w okolicy Madrytu wielkie manewry.“

Francya.

(Nowiny dworne. — Następca tronu toskański. — Strata ludzi w marynarce. — Wartość wyrobów cudzych na wystawie. — Czynsze komorne. — Książę Ludwik Bonaparte. — Koleje rosyjskie. — Sprawy wschodnie.)

Paryż, 29. września. Cesarz odjedzie 2. października zrana z Biarritz do Bordeaux, a wieczorem tego samego dnia przybędzie do St. Cloud. Około 10go lub 12go uda się do Compiegne a ztamtąd powraca znowu na krótki czas do St. Cloud, nim uda się na kilka tygodni do Fontaineblau, z kąd stanowczy powrót do Paryża nastąpi dopiero z końcem listopada. — Wielki książę następca tronu Toskanii przybędzie wkrótce do Paryża, z wizytą do rodziny cesarskiej. — Według urzędowych wykazów straciła w ogóle marynarka cesarska w ciągu kampanii na czarnem morzu i na Bałtyku 4849 ludzi, między tymi 75 oficerów. — Wartość wszystkich wyrobów cudzych, przysłanych na przeszłoroczną wystawę z zagranicy, wynosiła 22,398,486 franków; prawie tylko dziesiąta część tego sprzedana została we Francyi, a niektóre artykuły, mianowicie klejnoty, wyroby jubilerskie, maszyny, meble, towary jedwabne znalazły tylko w małych partyach kupca we Francyi. — Na dowód jak znacznie podniosły się od czterdziestu lat czynsze tutejszych pomieszczeń, przytacza jeden z dzienników tutejszych, że pewien hrabia, który od roku 1815 zamieszkuje to samo pierwsze piętro domu przy ulicy Chausse d'Antin, płacił przez pierwszych dziewięć lat po 2000 franków czynszu; później podwyższano mu go coraz więcej, a teraz musi już płacić 8000 franków. — Książę Lucyan Bonaparte powrócił już z swej podróży naukowej po Hiszpanii do Bayonny, gdzie zamieszkał dwa dni zabawi. — Według doniesienia w *Courrier de Bayonne* przedstawiano na dniu 27. września matadorów hiszpańskich Cesarzowi i Cesarzowej w wili Eugonii, i Ich Mość Cesarstwo obdarzyło ich hojnie. Minister Rouher (który wczoraj powrócił do Paryża) i prefekt byli obecni na tem przyjęciu. — Rosyjskie koleje żelazne mają być ukończone w 12 latach. — Z 1200 milionów ma być wydawanych rocznie 500 milionów. Pereire zastępuje Francję, Mendelssohn Prusy, Sina i Eskeles Austryę, Hope Holandję, Stieglitz Rosję a Baring Anglię.

Dziennik *Pays* zawiera artykuł przechodzący na wszelki sposób z półrządowego źródła z propozycyą, by sprawy Neuenburga i Montenegro przedłożone zostały na kongresie paryskim za powtórzeniem zwołaniem jego. Artykuł ten jest tak ważny, że przytaczamy go tu w całości: „Traktat paryski uregulował w zasadzie główne kwestye prawa europejskiego. Mianowano osobne komisye, by wypracowały szczegółowe projekta i przedłożyły potem kongresowi do rozstrzygnięcia. Od sześciu miesięcy już pracuje komisya nad tem trudnem zadaniem. Pokazały się przytem także różne podrzędne trudności, które jednakże, jak się zdaje, tylko sam kongres będzie mógł załatwić, a te są u. p. sprawa wyspy węzowej, posiadania Bolgradu, jako też nierównie ważniejsze jeszcze żądanie Turcyi, ażeby podpisani na traktacie paryskim pełnomocnicy mocarstw rozstrzygnęli bezpośrednio kwestyę względem połączenia lub rozosobnienia księstw naddunajskich, bez poprzedniego zwołania dywanów, które mają formułować życzenia ludu rumańskiego. Kwestya pociąga za sobą naturalnie rozpoznanie dalszej okupacyi księstw naddunajskich ze strony Austrii. Sprawy te, jakkolwiek lokalne tylko, są jednak tak ściśle połączone z interesami Europy, że przedłożenie ich kongresowi wydaje nam się zupełnie naturalnem. Zagraniczne dzienniki zapowiadają od niejakiego czasu, że pełnomocnicy drugiego rządu zbiorą się już wkrótce w Paryżu. Niemożemy w tej

mierzo donieść nie pewnego, sadzimy jednak, że pogłoski te są wielce prawdopodobne. Ze wszystkich tych kwestyi jest jedna tylko istotnie ważna, mianowicie sprawa Księstw naddunajskich. Dwoch przeciwnych zdań, jakie objawiają się w tej mierze, bronią tak silnie obie strony, że za przedłożeniem tej sprawy kongresowi musi koniecznie wytoczyć się uroczysta debata. Co się tyczy posiadania Bolgradu i wyspy węzowej, są to kwestye nierównie łatwiejsze do rozwiązania. Dokładna znajomość miejscowości i sprawiedliwe wyjaśnienie ogólnego znaczenia konwencyi, mogą doprowadzić natychmiast do porozumienia w obudwu tych punktach. Jeśli zaś kongres paryski uzna za rzecz stosowną obradować od dnia dzisiejszego aż do końca października, jak to utrzymywano, natenczas można na śmiało przypuszczać, że nieograniczy się na samem rozwiązaniu kwestyi orientalnej, lecz poruszy także inne, niemniej ważne dla Europy sprawy. Zasady proklamowane w traktacie paryskim, które w tej chwili stanowią pierwsze podstawy nowego prawa europejskiego, pozwalają kongresowi zajmować się sprawami, jeśli wiąże się z niemi jakikolwiek interes powszechny. Tak np. sprawy Neuenburga i Montenegro poruszono już z lekka podczas posiedzenia kongresu. Niebyleż w tem nie dziwnego, gdyby wytoczono je powtórnie, ponieważ insurekcyja pruskich rojalistów z jednej strony, a żądania księcia Montenegro z drugiej nadały, sprawom obudwu tych krajów takie znaczenie, że niepodobna go lekceważyć. Wyznajemy, że co się nas tyczy, byłibyśmy bardzo radzi temu, żeby kongres zechciał rozważyć wszelkie trudności, jakie w wspomnianych krajach i w innych okolicach Europy zajmowały w ostatnich czasach mniej więcej opinię publiczną. Chwila ta zdaje nam się być tem stosowniejsza do rozważenia a w razie potrzeby do rozstrzygnięcia pewnych kwestyi, połączonych mniej więcej z interesami rodziny europejskiej, że właśnie trwały spokój między głównymi mocarstwami jest zapewniony i przeto łatwiej im teraz niż kiedykolwiek rozstrzygnąć w taki sposób, jaki uważają za najodpowiedniejszy interesom europejskim i spokojowi powszechnemu.“

Szwajcarya.

(Głos publiczny przeważa za pojednaniem.)

Rada narodowa uchwaliła 25. września zamknąć sesję nazajutrz, zaczem generał *Dufour* zaproponował wziąć pod obrady sprawozdanie komisji w sprawie Neuenburga. *Gonsenbach* wniósł co do drugiej części sprawozdania tego następującą poprawkę:

„Uprasza się radę związkową, by w obec korony pruskiej i innych wielkich mocarstw europejskich powzięła kroki potrzebne i wyjednała uznanie niezawisłości Neuenburga na mocy konstytucyi związkowej i konstytucyi kantonowej z roku 1848.“

Wnioskodawca spodziewa się więc spokojnego w ten sposób załatwienia sporu. Wyznaje przy tem otwarcie, że go z osobami i familią szefów obwinionych wiąże stosunki przyjaźni. Szczególnie zaś ubolewa wnioskodawca nad oświadczeniem rady związkowej, że myśli zachować się biernie w tej sprawie. Według niego byłoby to właściwie obowiązkiem związku wystąpić z inicjatywą, a mianowicie już i dla tego, by tak wielu ludzi nie stawiono przed sądem przysięgłych i nie wtrącono do więzienia mężów odznaczających się charakterem zaszczytnym. Wkońcu wstawiał się jeszcze za hrabią Fryderykiem Pourtales, który chociaż stronnik pruski nie przestał być także i obywatelem szwajcarskim. Poparł go też w tym względzie radca rządowy Blösch z Berna. Przeciw niemu zaś zabrali głos *D. Escher*, *Hungerblüher* i *D. Schneider* wychodząc z tej nieco dziwnej zasady, że po wypadkach roku 1848 wypadało federacyi wystąpić z inicjatywą przeciw Prusom, lecz teraz po wypadkach z 3. i 4. września może się federacyja uwolnić od rozpoczęcia negocyacji w tej sprawie i należy jej zachować się biernie tak długo, aż pokąd nie wystąpi strona jaka przeciw istnącym obecnie stosunkom. Deputowani neuenburgscy *Mathey* i *Lambelet* składają współzwiązkowym podziękowanie za pomoc spieszącą i popierają wniosek komisji. Dr. *Gonsenbach* cofnął wkońcu swoją poprawkę, a wniosek komisji przyjęto bez żadnych głosów przeciwnych. Kilku członków skrajnej Prawej całkiem nie głosowało. — Rada stanu przystąpiła zaś jednomyślnie do uchwały rady narodowej.

Republikańscy neuenburgscy różnią się w zdaniu co do środków powziętych teraz dla ustalenia ich władzy. Mieszkańcy z Lachauxdefonds domagają się niezwłocznej rewizyi konstytucyi. Wprawdzie trwać ma terazniejsza ustawa konstytucyjna lat dziewięć, to jest aż do kwietnia 1857, a to za nastąpieniem już potwierdzeniem sejmu. Lecz z drugiej strony sprzeciwia się ta ustawa konstytucyi związkowej. A gdy według tej konstytucyi związkowej przysługują wszystkim w kantonie osiadłym obywatelom szwajcarskim równe prawa w sprawach federacyjnych i kantonalnych, postanawia przeciwnie neuenburgska ustawa konstytucyjna, że z każdego 500 mieszkańców Neuenburga wybrany ma być jeden członek do rady wielkiej. Zachowanie takiego systemu wychodzi dla mieszkańców Lachauxdefonds na szkodę. Przeciw temu zdaniu występują takżwani independentenci i oświadczają w swoim dzienniku *Independant*: „Jak nateraz nie chcemy rewizyi konstytucyi, która według ustawy nastąpiłaby też mogła dopiero w kwietniu 1857, jeśli przy tem rada wielka lub 3000 podpisów spowodowałyby inicjatywę.“ „Ojczyźnie nie zagraża żadne niebezpieczeństwo“ — mówi ten dziennik, „obie frakcyje republikańskie pogodziły się już ze sobą, a pragnione oddawna zjednoczenie utrwali się tem bardziej jeszcze ze względu na wspólne interesa materialne. Na coż więc wywoływać przedwczesne podnie-

ty i tym sposobem podawać w wątpliwość u świata błogą spokojność. jakiej kraj używa?"

Włochy.

(Uczczenie posła tureckiego. — Wojsko papieżkie.)

Z Turynu piszą dziennikowi *Indep. belge* z 25. września: „Dziś wieczór wyprawił Jego Mość Król na cześć posła tureckiego wielką ucztę. na której znajdowali się wszyscy ministrowie, korpus dyplomatyczny, generałowie dywizji stojących w Turynie, członkowie wojskowego instytutu Jego Mości Króla, mianowany niedawno sardyńskim posłem w Turcyi generał Durando i wielu innych znakomości.“

— Francuski *Monitor* armii pisze o organizacyi armii papieżkiej: „Skutkiem odbytej w stolicy tokańskiej konferencyi książąt włoskich, których reprezentowali Wielki Książę Toskanii, hrabia Trapani, brat Króla Neapolu, kardynał Antonelli i hrabia Colloredo, nakazał minister wojny generał Farina zaciągnąć 4000 ochotników, co też bez trudności i z korzystnymi warunkami uskuteczniło. Siła armii rzymskiej w czasie spokoju wynosić ma 10.000 ludzi, i w tym zamiarze będą też i na przyszłość zaciągani ochotnicy. Pułki papieżkie mają być utworzone na wzór francuskich.“

Niemce.

(Przejazd dostojnych osób. — Powody zakazania gazety powszechnej nie wymienione.)

Ich Moście Królestwo pruscy staną dnia 7. października wieczór w Mnichowie, i zabawią tam przez dzień 8. i 9. października.

Dnia 25go po południu przybyła do Sztutgardy Jej królewicz. Mość księżna Matylda, siostrzenica Jego Mości Króla wirtemburskiego, w towarzystwie ces. francuskiego posła Ferrier Le Vayer, który naprzeciw niej aż do Bruchsal wyjeżdżał.

Dziennik *Neue Preuss. Ztg.* wspominając o zakazaniu gazety powszechnej w Prusiech dodaje, że w tej chwili niewiadomy jest jeszcze właściwy powód tego zakazu. Sama zaś gazeta powszechna mówi, że wspomniane w ogłoszeniu dziennika *Staatsanzeiger* uchybienia, na których opiera się zakaz, wydarzyły się w kilku numerach przed półtora rokiem.

Dania.

(Powody ustąpienia ministeryum.)

O przesileniu ministerstwa w Kopenhadze podaje *Berl. Tied.* z 26. września następujące szczegóły: „Minister spraw wewnętrznych, pan Unsgaard podał także o dymisyę. Na odbytej we czwartek (25.) konferencyi ministeryalnej, na której prócz ministra finansów byli obecni wszyscy członkowie gabinetu, oświadczył prezydent rady gabinetowej (Bang), że nadwątlony bardzo stan zdrowia zmusza go ustąpić, tak z posady prezydenta gabinetu jako też ministra wspólnych spraw wewnętrznych. Przy takim składzie rzeczy oświadczyli minister wyznań (Hall) i minister sprawiedliwości (Simony), że niepodobna rekonstituować ministerstwa, a ministrowie wojny (Lundby), marynarki (Michelsen) i księstwa Szlezewigu (Wolffhagen) podzielali myśl jego. Potrzeba przeto na razie uważać ministeryum za rozwiązane. Przyczynę zaś ustąpienia ministra spraw wewnętrznych, Unsgaarda, trzeba głównie przypisać temu, że w kwestyi względem spłacenia dzierżaw niemógł się pogodzić z kolegami swymi. Niewiadomo jeszcze, czy Jego Mość Król przyjął dymisyę ministra finansów i ministra spraw wewnętrznych.“

Podług dziennika *Flyveposten* pociągnie za sobą ustąpienie ministra finansów niezawodnie nowy skład gabinetu, którego utworzenie poruczone zostanie, jak słychać, tajemnemu radcy Scheele, a jeśli to nastąpi, natenczas można przypuszczać także, że niektórzy członkowie istniejącego teraz gabinetu wstąpią do nowego ministeryum.

Nadesłana do Berlina wiadomość potwierdza, że ustąpili wszyscy ministrowie z wyjątkiem pana Scheele.

Rosya.

(Słowa cesarskie do reprezentantów włóścian koronnych.)

Dodatkowo podają teraz dzienniki przemowę Jego Mości Cesarza Aleksandra w Moskwie do reprezentantów włóścian koronnych i kolonistów (wysłanych po jednym z każdej gubernii na koronację), gdy mu doręczali olbrzymią tacę srebrną, którą sześciu ich niosło. Jego Mość Cesarz powiedział przy tej sposobności:

„Dziękuję Wam; dziękuję Wam szczerze za Wasze chęci i Waszą gorliwość; dowiedliście tego jak najzaszczytniej w ciągu doświadczeń ostatniej wojny. Jestem przekonany, że i na przyszłość zachowacie Mi Waszą wierność i przywiązanie. Błagajcie Boga, by raczył wspierać moje usiłowania, a Ja będę modlić się za Was. Powiedźcie to wszystkim włóścianom koronnym i kolonistom.“

Gazeta moskiewska podając te wyrazy, przypomina, że wyrzeczono zostały do stanu wolnych włóścian, to jest do 20 milionów poddanych.

Księstwa Naddunajskie.

(Obostrzenie prasy.)

Urzędowe dzienniki Mołdawskie ogłosiły następujący wyciąg z depezy tureckiego ministerstwa spraw zewnętrznych do Kajmaka Multan z dnia 10. września 1856:

„Wasza Excelencya będziesz tak łaskaw zawiesić ogłoszone za księcia Ghiki rozporządzenia i przywrócić ustawę druku i cenzury, jaka była przedtem.

Najlepsze środki do osiągnięcia tego zamiaru zdają się być następujące:

Nie dawać żadnego upoważnienia do publikacyi nowych jakichkolwiek bądź dzienników.

Zwołać redaktorów wydawanych teraz dzienników i oznajmić im, że nie wolno im roztrząsać kwestyi, któreby mogły zawierać targnięcie się na prawa wysokiej Porty, że się mają ściśle wstrzymać i nie nie ogłaszać, co by mogło z obrazą być Jego Mości Sultana albo rządów jego, jako też sprzymierzonych lub sprzyżnionych z Turcyą Monarchów i mocarstw sasiednich, tudzież zaniechać zamieszczania artykułów, któreby mogły dawać powód do reklamacyi wysokiej Porty lub mocarstw sprzymierzonych; że na przepadek, jeśli by nie usłuchali tego rozkazu, bezpośrednim skutkiem będzie ich stanowcze zawieszenie. Mianowanemu przez Wasza Excelencyę cenzorowi należy w szczególności polecić, ażeby czuwał nad przestrzeganiem tych rozporządzeń, i on jest za wykonanie ich odpowiedzialnym.

Przyjm Pan itd.

Fuad.“

Na mocy tego rozkazu wysokiej Porty zaprowadzono zaraz cenzurę z r. 1848 w myśl książęcego przepisu.

Turcyja.

(Wiadomości bieżące. — Rosyanie ustąpili z Izmajłowa.)

Paropływ „Tamise“ przywiózł do Marsylii następujące wiadomości z Konstantynopola z 18go września: Generał Chesney, członek komisji żelaznej kolei Eufratu, przybył do Konstantynopola. Przedmieścia Galate i Perę niepokoily napady zbójckie. Przesilenie finansowe wznagało się coraz bardziej; administracya mennisza ma do 356 milion. piastrow długi, a długi sultańskiej listy cywilnej są, jak zapewniają, w czwórnasób większe jeszcze. Angielskie statki kanonierskie, które krążyły po czarnem morzu, powróciły do Konstantynopola; na czarnem morzu pozostały tylko trzy statki kanonierskie u wyspy wezwowej.

Z Izmajłowa donoszą Monitorowi floty z 11. września, że Rosyanie ustąpili już całkiem z miasta i zatoki. Floty kanonierska złożona z 27 statków, odpłynęła na morze azowskie.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 3. października. *Monitor* donosi, że Ich MM. Cesarstwo o ósmej godzinie wieczór powrócili do stolicy, i niezwłocznie udali się do St. Cloud. Ludność witała Ich okrzykami radości. — Dziennik *Patrie* donosi, że hrabia Benkendorf z pismem Cesarza Aleksandra do Królowy Izabeli przybył do Paryża.

Paryż, 2. października. *Monitor* donosi: Ich Mość Cesarstwo przybyli dnia 30. z. m. po południu do Bordeaux. Nazajutrz byli na nabożeństwie; entuzjazm ludności był nie do opisania. — Według prywatnej depezy z Marsylii odjechał generał Randon z Algieru objąć komendę wyprawy na Kabylię. — *Constitutionnell* donosi, że marszałek Narvaez dnia 29. z. m. odjechał do Hiszpanii.

Drezdno, 1. października. Korespondent dziennika *Dresd. Journal* z Paryża donosi, że w zapatrywaniu się rządu francuzkiego na sprawę neapolitańską znaczna zaszła zmiana; przeto eskadra francuzka zapewne nieodpłynie pod Neapol. — Stan zdrowia Cesarza Napoleona jest jak najpomyślniejszy.

Berna, 1. października. Wielka rada w Neuenburgu zniosła większością 48 głosów przeciw 31 tak zwaną „Bourgeoisie“ i zaprowadziła municypalność; równocześnie uchwaliła uchylenie wszystkich skompromitowanych urzędników i wykluczenie skompromitowanych księży od służby kościelnej. Denzler i Gerard otrzymali szable honorowe.

Konstantynopol, 26. września. Słychać, że Omer Basza popadł w niełaskę i oddalił się na wieś. *Journal de Constantinople* spodziewa się po przyrzeczeniach księcia Danily, że czuwać będzie nad utrzymaniem teraźniejszego rozejmu. Mimo to wysłał rząd znowu kilka batalionów do Antiwari. Porta robi jeszcze trudności w udzieleniu kapitanowi Magnan koncesyi na przedsiębiorstwo żeglugi na Prucie i Serecie. Rada tansymatu oświadczyła się przychylnie za projektem pana Chesney względem budowy kolei żelaznej z Seleucyi do Bassory.

Aleksandrya, 25. września. Wicekról udaje się z częścią armii do górnego Egiptu dla poboru podatków na przyszły rok. — Ethem Basza odjechał do Konstantynopola na urzędowe zaręczyny z córką Sultana.

Smyrna, 26. września. Tutejszy gubernator Solejman Basza przeniesiony do Damaszku. Rozbójnicy niepokoją znowu okolice Smyrny.

Bombay, 29. sierpnia. Na mocy rozkazu nadeszłego z Anglii robią tu przygotowania do wojskowej wyprawy na odnogę perską.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4. października.

Hr. Mier Henryk, c. k. szambelan, z Wiednia. — Br. Brunicki Ludw., z Michałówki. — PP. Łukasiewicz Jan, z Zaleszczyk. — Dendor Kazimierz, doktor praw, z Stanisławowa. — Błotnicki Artur, doktor praw, z Brodów. —

